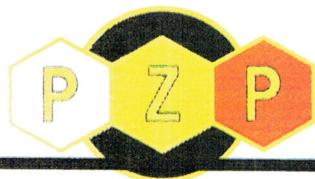


Polski Związek Pszczelarski

ul. Świętokrzyska 20

00-002 Warszawa



tel. fax: + (48 22) 826-04-97

www.pzp.biz.pl

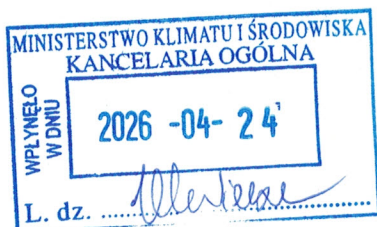
e-mail: ppp@związek-pszczelarski.pl

NIP: 526-00-12-600

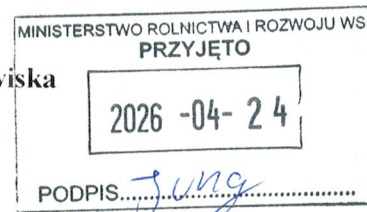
Bank Pocztywy S.A. O Warszawa 83 1320 1104 2991 2595 2000

L.dz. PZP 42/04/2026

Warszawa, 24 kwietnia 2026 r.



Szanowna Pani
Paulina Hennig-Kłoska
Minister Klimatu i Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa



Dotyczy: Stanowiska w ramach konsultacji społecznych projektu Krajowego Planu Odbudowy Zasobów Przyrodniczych (KPOZP) – sekcja 10 „Owady zapylające”.

STANOWISKO I PROTEST ŚRODOWISKA PSZCZELARSKIEGO

W związku z trwającymi pracami nad projektem Krajowego Planu Odbudowy Zasobów Przyrodniczych, niniejszym przedkładamy oficjalne zastrzeżenia do zapisów ujętych w nim, a w szczególności dotyczące punktu 10.1.1.1. oraz w tzw. Środku Odbudowy nr 5.

Jako przedstawiciele polskiego pszczelarstwa, największej i najstarszej organizacji jaką jest Polski Związek Pszczelarski, wyrażamy głębokie zaniepokojenie, że **nie zaproszono naszych przedstawicieli** do udziału nad pracami KPOZP. Równie z głębokim zaniepokojeniem przyjmujemy narrację dokumentu, która w sposób nieuzasadniony merytorycznie pozycjonuje pszczołę miodną (*Apis mellifera*) jako czynnik zagrażający rodzimej bioróżnorodności. Nie zgadzamy się z opinią, że pszczoły miodne, które człowiek jedynie otoczył opieką, odpowiedzialne są za spadek liczby dzikich owadów. Należy tutaj jednoznacznie zaznaczyć, że winy należy doszukiwać się wśród stosowanej chemii rolnej, leśnej czy w utracie siedlisk.

W związku z powyższym wnosimy o dokonanie następujących korekt w Krajowym Planie Odbudowy Zasobów Przyrodniczych:

I. Rewizja statusu pszczoły miodnej w dokumencie

Kategorycznie sprzeciwiamy się zrównywaniu hodowli pszczoły miodnej z oddziaływaniem „inwazyjnych gatunków obcych”. Pszczoła miodna była i jest gatunkiem rodzimym i kluczowym komponentem polskiej przyrody.

- Postulat: Należy usunąć wszelkie sformułowania sugerujące konieczność „ograniczania negatywnego wpływu” pszczoły miodnej. Sugerujemy zastąpienie ich zapisami o wspieraniu dobrostanu wszystkich zapylaczy poprzez rekultywację bazy pożytkowej.

II. Ochrona pszczelarstwa miejskiego i instytucjonalnego

Zaproponowane w Środku nr 5 restrykcje dotyczące pasiek na dachach (ograniczenia kondygnacyjne) mają swoje uzasadnienie, lecz dążenie do wypowiedziania umów pasiekom na terenach instytucji publicznych uznajemy za szkodliwe społecznie i przyrodniczo.

- Pszczelarstwo miejskie stanowi fundament nowoczesnej edukacji ekologicznej i jest wyrazem dbałości o ekosystemy zurbanizowane. Limity zagęszczenia uli, pozbawione analizy lokalnej dendrologii i zieleni miejskiej, uznajemy za przejaw nadmiarowej biurokracji. Mamy wiedzę, że w różnych miastach istniały niegdyś zakazy zabraniające hodowli zwierząt gospodarskich – w tym pszczół, co przełożyło się na zmniejszenie różnorodności biologicznej, a także „odpływ” niektórych gatunków ptaków z części miejskich, którym wobec ograniczenia zapylaczy było trudno zdobyć pożywienie. W Warszawie przez wiele lat obowiązywał zakaz hodowli pszczół, „wyprowadzono” pasiekę np. z Łazienek Królewskich, co skutecznie wpłynęło na gatunki rzadkie lub wymagające konkretnych zapylaczy. Brak pszczoły miodnej (która jest zapylaczem uniwersalnym i masowym) powoduje, że kwiaty nie zostają zapylone. Brak właściwego zapylenia przez pszczoły (owady dziko żyjące nie są w stanie wypełnić tej luki) wpływa na brak produkcji jagód, nasion. Ptaki tracą wówczas „stołówkę”. Dodatkowo, obecność pszczół przyciąga ptaki owadożerne (np. żolny czy niektóre dzięcioły), dla których same owady są pokarmem. Pustka w ekosystemie zmusza ptaki do migracji w poszukiwaniu terenów z pełnym łańcuchem pokarmowym.

III. Wolność gospodarki pasiecznej na terenach leśnych i chronionych

Zapisy przewidujące ograniczanie wydawania zgód (derogacji) na umiejscawianie pasiek w Parkach Narodowych, Rezerwach, obszarach chronionych oraz na gruntach w zarządzie Lasów Państwowych uderzają w podstawy bytu polskich pszczelarzy, którzy od lat prowadzą tam swoje pasieki.

- Wykluczenie pszczoły miodnej z tych terenów doprowadzi do niedostatecznego zapylenia runa leśnego i roślinności chronionej, co stoi w sprzeczności z nadrzędnym celem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego (Nature Restoration Law) – tj. odbudową zasobów przyrodniczych.

IV. Suwerenność hodowlana i genetyczna

Propozycje ingerencji w dobór genetyczny matek pszczelich oraz administracyjne ograniczanie hodowli określonych linii pszczół traktujemy jako nieuprawnioną ingerencję w wieloletni dorobek polskiej nauki i praktyki hodowlanej.

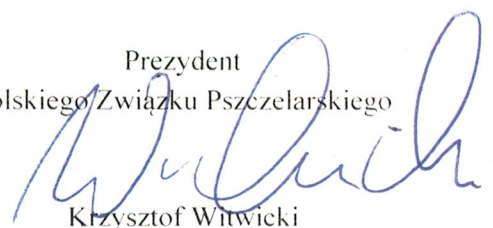
Krajowy Plan Odbudowy Zasobów Przyrodniczych powinien być dokumentem budującym koalicję między administracją rządową a pszczelarzami. Obecna treść projektu buduje jednak barierę, traktując pszczelarzy jako antagonistów ochrony przyrody.

Wnosimy o całkowite wykreślenie zapisów o restrykcjach ilościowych i lokalizacyjnych dla pasiek, proponując w zamian intensyfikację działań na rzecz wzbogacania bazy pożytkowej (sadzenie drzew, krzewów i innych roślin miododajnych), co w sposób naturalny rozwiąże kwestię konkurencji międzygatunkowej.

Ze swojej strony pragniemy zapewnić, że z dużą chęcią i zaangażowaniem weźmiemy udział w dalszych pracach nad Krajowym Planem Odbudowy Zasobów Przyrodniczych, tak by można było wypracować stanowisko, które nie zdeprecjonuje pszczelarzy i nie będzie przedstawiać ich jako „szkodników” czy „intruzów” w ekosystemie, lecz jako **niezbędnych partnerów ochrony przyrody**. Pszczelarze to największa w Polsce grupa wolontariuszy ochrony przyrody. To oni monitorują stan środowiska, reagują na opryski i dbają o dobrostan zapylaczy tam, gdzie państwo sobie nie radzi.

Z poważaniem,

Prezydent
Polskiego Związku Pszczelarskiego



Krzysztof Witwicki

Otrzymują do wiadomości:

1. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.